

# Szokujące wyznania ofiary współczesnego niewolnictwa

18 października 2018

Pan Mirek stał się kolejną ofiarą współczesnego niewolnictwa. Więziony w domu swego oprawcy pracował „na zmywaku” na pełen etat, za co dostawał 20 funtów na tydzień.



Współczesne niewolnictwo to wciąż duży problem w Wielkiej Brytanii. Jego ofiarami bardzo często padają właśnie imigranci z Polski, którzy do UK przyjeżdżają szukać pracy. Zdarza się, że niezbyt dobrze znają angielski, nie orientują się w lokalnych realiach lub zaufają niewłaściwym ludziom. Serwis „Fakt” przytacza kolejny przypadek tego typu.

„Do Anglii wyjechałem osiem lat temu. Poznałem tam Stephana, Roma ze Słowacji i zamieszkałem u niego. Pracowałem na zmywaku u jego kolegi. Przez 2 miesiące było dobrze. Potem powiedział, że muszę mu więcej płacić za pokój – nie 60 funtów tygodniowo, lecz 110. Nie zgodziłem się i wtedy mnie pobił” – zaczyna swoją opowieść na łamach „Faktu” pan Mirek.

Później, było jeszcze gorzej. Polak był zamykany w domu na cały dzień i wypuszczany tylko do pracy. Zmuszano go do sikania do butelek, aby zaoszczędzić na wodzie, sprzątnięcia

domu, mycia samochodu. Mirek oddawał całą swoją pensję Słowakowi, a w zamian za to dostawał 20 funtów „kieszonkowego” na tydzień. Sytuacja ta trwał 16 miesięcy.

„Wtedy mnie olśniło. Postanowiłem, że jak tylko znajdzie się okazja to pójdę na policję” – relacjonuje 56-letni mężczyzna z Wrocławia. Udało mu się przetłumaczyć prośbę o pomoc na angielski i korzystając z tego, że jego oprawcy spali, udał się na policję. Życie dopisało do tej historii szczęśliwe zakończenie – proceder udało się ukrócić, pan Mirek wrócił do Polski i znalazł pracę we Wrocławiu.

„W ogóle nie wyjeżdżajcie na Zachód. W Polsce też jest praca, nie warto ryzykować, żeby zarobić kilka groszy więcej. Tutaj budujcie swoją przyszłość” – podsumowuje na łamach „Faktu” swoją historię mężczyzna.

Zdjęcie: [Picudio](#) (CC0)

Źródło: [PolishExpress.co.uk](http://PolishExpress.co.uk)